

Sandro Tonali, pomocnik Brescii, znalazł się na celowniku wielkich Europy. Utalentowanym 18-latką interesuje się w szczególności Roma, która zrobiła poważne kroki, aby zapewnić sobie jego usługi. Klub z Trigorii, jak donoszą w pogłoskach, złożył klubowi Rondinelle ofertę na poziomie 12 mln euro, którą jednak prezydent Cellino odrzucił.

Jak dowiedział się portal *Pagine Romaniste*, są mocne negocjacje między Romą i Brescią, jeśli chodzi o Tonaliego, jednak są też przeszkody do pokonania. Po pierwsze trzeba zadowolić wysokie żądania klubu z Lombardii. Nie ustalono ceny za gracza z rocznika 2000, ale w tym momencie oferta Giallorossich jest uznawana za zbyt niską i nie wystarczyłoby jej podniesienie do 15 mln: z tego co się przewija, potrzebna jest propozycja na co najmniej 20 mln euro, jeśli nie więcej. Aby zatem prezydent Cellino sprzedał gracza potrzebna jest oferta nie do odrzucenia. Ponadto w ostatnich tygodniach nie było żadnych kontaktów między Monchi i agentami pomocnika. Trzeba podkreślić, że Tonali chciałby grać regularnie, stąd Roma nie zagwarantowałaby mu pożądanej ilości minut.

Portal *tuttomercatoweb.com* donosi, że gracz znajduje się też na celowniku Monaco. Latem 2019 roku powinno dojść do aukcji, która wyłoni klub, do którego przejdzie Tonali.

Autor: abruzzi